

Co kryje „lekturowe pudełko”?

Opracowała: Anna Sztulpa, nauczycielka języka polskiego z 10-letnim stażem. Pracuje w Szkole Podstawowej nr 3 w Poznaniu

Wszyscy wiedzą, że lektury omawiać trzeba. Nawet te, które nie są w stanie zainteresować współczesnego młodego odbiorcy. To ważny element realizacji podstawy programowej. Najlepiej byłoby robić to w taki sposób, by nie zniechęcić dzieci do czytania, a i samemu odczuć z tego satysfakcję.

Zmiany na liście lektur narzucają nauczycielom, jakie pozycje należy omówić, ale na szczęście nie mają wpływu na wybór metod. A tutaj poloniści mają niemal nieograniczone możliwości. Na drodze do realizacji nawet najbardziej zwariowanych pomysłów może stanąć tylko czas, którego nie mamy zbyt wiele.

Jakiś czas temu odkryłam „lekturowe pudełko”, które pokochali (i ten czasownik nie jest tutaj nadużyciem) wszyscy moi uczniowie. Przede wszystkim dlatego, że jest fantastyczną metodą sprawdzenia, czy uczeń przeczytał lekturę. O zasadność i skuteczność robienia tzw. kartkówek z treści lektury wciąż toczą się spory. Nie zrezygnowałam z nich całkowicie, ale też szukam nowych rozwiązań.

Moja wersja „lekturowego pudełka” może mieć różne warianty. Mogę je przygotować sama lub mogą to zrobić uczniowie. W pierwszym wariantcie to nauczyciel kompletuje przedmioty związane z lekturą i wkłada je do pudełka. Oczywiście nie wszystko można tam umieścić. Na przykład, omawiając *Dynastię Miziołków*, nie włożę do kartonu żywego szczura, ale może to być ilustracja go przedstawiająca lub album o hodowli gryzoni. Przedmioty numeruję. Musi być ich nieco więcej niż uczniów w klasie. Każdy uczeń wybiera numer, nauczyciel pokazuje, co się pod nim kryje. Zadaniem ucznia jest odpowiedzieć, jak dana rzecz łączy się z lekturą. Dzięki temu, że skojarzeń może być więcej, zadanie jest zdecydowanie mniej stresujące. A przecież każdy zna uczniów, którzy na pewno przeczytali lekturę, ale niewiele z niej pamiętają.

Warto zgromadzić więcej przedmiotów i to z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, zawsze w klasie znajdzie się ktoś, kto nie poczeka na swoją kolej i wykrzyczy odpowiedź, na co trzeba być przygotowanym. Po drugie, skojarzenie, które dla nas, dorosłego odbiorcy, będzie oczywiste, dla uczniów może okazać się nie do odgadnięcia. Warto mieć to na uwadze. Tym bardziej, że zespoły klasowe bywają bardzo różne. I po trzecie, aby zadanie było zabawą, należy wziąć też pod uwagę możliwość dopytania, podarowania drugiej szansy, w szczególności uczniom ze specjalnymi potrzebami. Jeśli klasa jest mało liczna, można zrobić nawet dwie rundy.

Pudełko przygotowane przeze mnie wykorzystywałam też jako kartkówkę. Rozłożyłam zgromadzone przedmioty wraz z numerami na ławce. Nie powinno być ich zbyt dużo, np. od 10 do 15. Zadaniem uczniów było opisanie wszystkich. Ponownie dzięki temu, że wiele odpowiedzi mogło być poprawnych, zadanie okazało się niezbyt stresujące. A jest naprawdę skuteczne. Zdarzało się, że uczniowie przed rozpoczęciem zabawy przyznawali się do nieprzeczytania lektury, ponieważ nie chcieli kompromitować się na forum, wymyślając bzdury. Poza tym „lekturowe pudełko” jest okazją do zabawy i daje odrobinę „luzu” na lekcji.

Drugi wariant należy do uczniów. W związku z tym, że przed każdą lekturą pytali, czy przygotuję pudełko, a nie zawsze miałam na to czas, zaproponowałam, by to oni je zrobili. Prezentacja pudełek jest wstępem do omawiania lektury. Każdy uczeń ma za zadanie przygotować pudełko z dwudziestoma rzeczami. Następnie omawia je przed klasą. Wybiera też trzy przedmioty, których połączenie z lekturą będzie zadaniem pozostałych uczniów. Wciąż zadziwia mnie kreatywność moich uczniów przy wykonywaniu tego zadania. To nie tylko okazja do zdobycia dobrej oceny (zadanie jest czasochłonne i pracochłonne, więc należy je docenić), ale także jest szansą na przezwyciężanie lęków związanych z publicznym wystąpieniem.

Co można włożyć do pudełka? Oto kilka przykładowych lektur i zawartości pudełek:

- ***Charlie i fabryka czekolady***: kakao, świeczki urodzinowe, fistaszki, guma do żucia, pasta do zębów, orzech włoski, landrynki, kapusta, pilot, złoty talon, ciemne okulary, krówki w czekoladzie, gazeta, mapa Indii, książka *Charlie i szklana winda*, menu obiadowe, trzy kartki z kalendarza, peruka, kwadratowe cukierki (cukier w kostkach z dorysowanymi uśmiechami), czekolada z napisem „Telewizyjna”, portfel, papierowa łódka, cyfra 7, laseczka ze złotą gałką, plastikowa rurka, kartka z kalendarza z zaznaczoną datą 1 lutego, czekolada i miód, rysunki: wiewiórka, dolar, placek borówkowy,
- ***Chłopcy z placu broni***: guma do żucia, zielono-czerwona chorągiewka, piasek, termometr, miara krawiecka, szklana kulka, brązowa plastelina (zamiast kitu), łódka, książka *Tajemnicza wyspa*, list, bakalie, zapałki, kartka z napisem „Tu byli chłopcy...”, czarna księga (książka owinięta czarnym papierem), piłka do palanta, śliwka węgierka, żabka, rysunki: odcisk małych stóp, oranżeria, cygaro, dach,
- ***Akademia pana Kleksa***: czekolada, tusz, szklanka, kiełbaski, zegar, guzik, czapka, oko (narysowałam je na małej, białej piłeczce), zapałki, klucz, wełna, widelec, szklana kulka, maszynka do golenia, sok, kłapka na muchy, kartka bożonarodzeniowa, duża litera A, tabletki na włosy (okleiłam pudełko po lekach), książka z baśniami Andersena, żabka, farby, książka o psach, lusterko, książka o doktorze Dolittle, coś dziurawego, *Alibaba i 40 rozbójników*, koperta z napisem „Sekret”, globus, papierowy motyl, rysunki: wilk, Chińczyk, tramwaj, pudełko cygar,

- ***Dynastia Miziołków***: pocztówka z Zakopanego, płyta z programem komputerowym, książka z przepisami na surówki, barszcz, nitka i igła, pety, album o Łazienkach Królewskich, sitko, strzykawka, poczet królów polskich z zaznaczonym Władysławem Łokietkiem, obroża, damski but, gumki recepturki, termometr, tytuł miss, świeczki, woda kolońska, książka *Calineczka*, czapka Mikołaja, skarbonka, ziarenko fasoli, ziemniak, maskotka miś, rysunki: karty do wróżenia, karp, deskorolka, wąż, napis „Samorząd Uczniowski”, bez, sznur,
- ***Tajemniczy ogród***: nasiona, klucz, Biblia, skakanka, album z różami, książka o ptakach z zaznaczonym gilem, koperta z napisem „Sekret”, płyta z kołysankami, mapa Indii, gałązka bluszczu, konewka, liczba 12, sprzęt ogrodniczy, np. małe grabie, porcelanowy słoń, cały orzech, łupinka orzecha, chusteczki, chwasty, portret kobiety, leki, koperta z adresem Archibalda, pocztówka z kwiatami, rysunki: wózek inwalidzki, zasłony, łóżko, huśtawka, wielbłąd, wiewiórka, świnia,
- ***W pustyni i w puszczy***: słownik polsko-angielski, przedmiot związany z Gwiazdką, rękawiczka, pocztówka z Krakowa, flaga Polski, porcelanowy słonik, ryż, mączka ziemniaczana w słoiczku (jako chinina), papierowy latawiec, mapa lub flaga Szwajcarii, przedmiot związany z chrześcijaństwem (krzyżyk lub obrazek), zaproszenie na ślub, mapa Afryki, bęben, butelka wody, korona, sznurek, tekst hymnu lub kamień, książka o Egipcie, gałęzie na zeribę, broń zabawka, rysunki: baobab, wobo, kropla krwi, skorpion, okładka Koranu, stół kreślarski architekta, karawana na pustyni,
- ***Czarny młyn***: papierowa śnieżynka, kabel, suszarka do włosów, śrubokręt, łyżka, włącznik światła, termos, wiadro, tłuczek do mięsa, butelka wody, jajka, nasiona, mąka, zegarek, latarka, kartka z kalendarza z lipcem, zapalacz, przyrząd emitujący czerwone światło, książka o Wikingach, rysunki: fiat 125p, rower, X-men, trójkąt bermudzki, autostrada,
- ***Szatan z siódmej klasy***: chusteczki, płaski talerz, koszycek, pamiętnik, sto złotych (z gry), plastikowa łopatką, rogi diabełka, książką o Napoleonie, łódka, coś harcerskiego, farby lub pędzel, wiersz (akrostych) z powieści, skrzyneczka z gwoździami, lusterko, zbiór zadań z matematyki, kamienie szlachetne, notes, cyfra 3, słownik języka francuskiego, pudełko po lodach, pióro, but, książka o kwiatach z zaznaczonymi fiołkami, czarne nici, okładka *Boskiej komedii*, rysunki: bocian, koza, drzwi, czarna broda,
- ***Tajemnica człowieka z blizną***: scyzoryk, album o powstaniu warszawskim, węgiel, mandat, gazeta z otworami wyciętymi na oczy, słownik, telefon, fioletowa karteczka, piłka, napis „Solidarność”, transparent o ZOMO, śpioszki, gazeta z napisem „Lutton City”, gałąź, samochód osobowy, kubek z napisem „shake”, ciężarówka (zabawki lub

rysunki), ziemniak, puchar, album rodzinny, wypis ze szpitala, album o van Goghu, zdjęcie Umy Thurman, maselniczka, rysunki: zęby wampirzycy, szyja, motocykl,

- ***Oskar i pani Róża***: popcorn, biały kitel, coś bożonarodzeniowego, zaproszenie na ślub, płatki róż, koperta, Biblia, liczba 10, 12 dni zaznaczonych w kalendarzu, papierowe serce, niebieska karteczka, płyta z naklejką „Dziadek do orzechów”, wycięty z papieru duch, zapalki, książka o rybkach, miś, samochód zabawka, czekolada do picia, kartka z napisem „Tylko Bóg może mnie obudzić”, flaga Francji, rysunki: łóżko, kwiat pustyni, rękawice bokserskie, bekon.

To tylko kilka przykładowych lektur, przy których można stworzyć także własne pudełko, gromadząc również inne przedmioty. Każda ponowna lektura pozwoliła mi wpaść na pomysł, co jeszcze można włożyć do pudełka. Ograniczyć może nauczyciela tylko wyposażenie jego mieszkania. Warto spróbować.